

NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.

Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.

Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

Dlaczego musi powstać silne kupiectwo polskie?

Przeżywamy czasy, w których poszczególne państwa chciałyby uprawiać t. zw. „auturkię“, czyli samowystarczalność w każdej dziedzinie, a jeżeli już muszą prowadzić wymianę towarową, to targują się o każdą najmniejszą ilość wymienionych towarów, niemal o każde prosię, czy baranią skórę, byle nie kupić więcej, niż sprzedaje się stronie przeciwnej.

Stąd też i my Polacy z konieczności zaczęliśmy myśleć kategoriami gospodarczymi i zastanawiać się nad tym, że jeżeli kraje bogate tak wrażliwe są na swój handel zagraniczny, to my, jako bardzo ubodzy, również musimy poświęcić dużo baczonej uwagi temu zagadnieniu.

Gdyby w Polsce istniało od dawna rdzenne kupiectwo polskie, rzeczy te nie byłyby dla nas nowe, ponieważ jednak handel w Polsce zależał zawsze od przypadku, od widzimisię tych czynników, które go uprawiały, a które były obce dla sprawy polskiej, cała ta dziedzina była u nas zapoznana i dlatego dziś należy jej poświęcić dużo uwagi, by w jak najkrótszym czasie odrobić zaniedbania i przygotować się do trudnej rywalizacji z innymi krajami na tym polu.

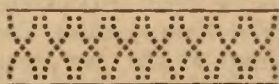
Gdy w związku z tym Polacy zaczynają bezpośrednio interesować się handlem, zakładają nowe placówki, wzywają społeczeństwo do ich popierania, oburzają się na to Żydzi, uzurpując sobie nadal prawo wyłączności w handlu polskim. Stwierdzić jednak należy, że w obecnych warunkach Żydzi nie są właściwym elementem na tym polu, ponieważ nie wykazali zrozumienia ani poczucia obowiązku wobec państwa. Należało spodziewać się, że jeżeli Żydzi uważali się za jedynie zdolnych kupców w Polsce, to z chwilą zaistnienia Polski niepodległej rozwiną oni

nasz handel przynajmniej do granic odpowiadających innym krajom, że wykorzystają swoje stosunki plemienne z rodakami, rozproszonymi po całym świecie, że stworzą wielkie domy eksportowe, że sprowadzą do Polski większe kapitały obrotowe i dążyć będą do ożywienia życia gospodarczego w kraju, który ich przyjął i traktował życzliwie przez pół tysiąca lat. Życie wykazało niestety co innego: Żydzi nie tylko, że utrudniali wszelkimi sposobami wzmocnienie się państwa polskiego, ale i później, kiedy ono wbrew ich woli dało sobie radę, postępowali zawsze nie lojalnie. Przede wszystkim handel żydowski w Polsce był tylko **spekulatywny**. Używali go oni, jako najłatwiejszego środka do zdo-

bywania bogactwa, by następnie przy jego pomocy opanowywać inne dziedziny życia społecznego w kraju i przez nie wywierać swój wpływ już nie tylko na handel, ale i na politykę, oświatę i życie kulturalno-umysłowe.

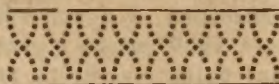
Nie wahają się już nawet narzucać nam zmian w ustroju społecznym, sugerując „życzliwie“ wprowadzenie doktryn kunistycznych, które jak wiadomo są wykładnikiem ich dążeń rasowych.

Próby wykazały, że eksport polski ma znaczne możliwości rozwoju. Główną przeszkodą do realizacji tego, brak jest jednak kupców pionierów, którzy by solidnie tę misję spełniali. Kupcy żydowscy, którzy dorobili się w czasach złotej koniunktury znacznych kapitałów, użyli



Włosi czczą pamięć swych bohaterów

Mussolini wygłasza przemówienie obok odsłoniętego pomnika Corridonii-ego, bohatera Wojny Światowej.



ich nie na rozwój polskiego handlu, ale lokowali te pieniądze za granicą, kupując tam nawet nieruchomości, jak w Niemczech, Austrii, Francji i t.d., byle tylko nie korzystała z nich Polska.

Polski handel eksportowy leży natomiast odłogiem, gdyż nie ma go kto prowadzić, tak dalece, że rząd chcąc jako tako uniezależnić się od pośrednictwa czynników obcych, zmuszony jest wysyłać urzędników w charakterze t. zw. wystanników dla penetracji obcych rynków zbytu. Kupcy polscy wykonać tej misji nie mogą, bo są nieliczni i słabi finansowo, kupcy żydowscy zaś tego nie czynią, ze względów wyżej przytoczonych. To jest odpowiedź, dlaczego musi powstać silne przygotowane zawodowo kupiectwo polskie, bo tylko wówczas można będzie marzyć o pokonaniu kryzysu, zlikwidowaniu bezrobocia, jeżeli kupiec polski uprawiać będzie swój zawód po linii polskich interesów, jeżeli celem jego będzie nie tylko robienie pieniędzy, ale i świadome dążenie do rozwoju handlu polskiego, który jest podstawą dobrobytu kraju.

MŁODZIEŻ,

która rozumie, że niezależność polityczna wymaga i niezależności ekonomicznej czytel

„NOWĄ POLSKĘ”, jako pismo ekonomiczno-wychowawcze.

OPINIA AMERYKANINA O ŻYDACH W POLSCE

(Ciąg dalszy)

Praca i jeszcze raz praca, jedność, koordynacja, ścisła i silna organizacja pracy nad oświeceniem ludu, to najlepsza broń wobec konkurencji żydowskiej. Tym mniej pojęte staje się to narzekanie Polaków, ponieważ sami znajdują się w posiadaniu najpewniejszego lekarstwa dla usunięcia niedomagań.

Tymczasem w Ameryce zupełnie inaczej patrzą na żydów. Nie studiowali charakteru żyda, nie znają gł. błn jego duszy, i przez to jest im obojętny. Dla Amerykanina żyd jest albo „ludzką pchłą” albo tak zwanym „białym człowiekiem” (a white man). Jest biały wówczas, gdy ma reputację człowieka uczciwego i gdy duchowo zbliżony jest do chrześcijanina. Polacy wyobrażają sobie, że Amerykanie czują wielką sympatię do żydów. To jest nieprawda. Wyższe sfery w Ameryce z o wiele większym wstrętem odnoszą się do żydów, aniżeli to czynią Polacy. Dla nich żyd jest białym lub nim nie jest. Dla wyższych zaś klas, żyd przeważnie jest tylko „przeklętym żydem” (You Dam Jew). Jest to zwykły sposób postępowania

Dar Ojca św. Piusa XI

10 tysięcy zł na pomoc zimową

Ojciec św. Pius XI przekezał za pośrednictwem charge d'affaires Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie na ręce J. E. ks. Kardynała Kakowskiego kwotę 10.000 złotych na ulżenie niedoli bezrobotnych w Polsce.

Kwotę tę ks. kardynał przesłał przewodniczącemu Komitetu Głównego „Pomocy Zimowej”, p. ministrowi Kościłkowskiemu.

W liście, skierowanym przy tej okazji do J. E. ks. Kardynała, charge d'affaires nuncjatury, ks. prał. Alfred Pacini, pisze m. in.:

„Mam zaszczyt złożyć w dostojne ręce Waszej Eminencji czek na sumę

dziesięciu tysięcy złotych, które Ojciec św. — poinformowany, jak wiele ten szlachetny Naród czyni, by przyjść z pomocą potrzebującym w czasie zimy — zechciał przeznaczyć w szczególny sposób dla biednych matek i dzieci bezrobotnych w tej trudnej i ciężkiej dla wszystkich porze roku.

Jego Świętobliwość pragnie, by wiadano, że „bardzo chętnie w najszerzej mierze wyszedłby na spotkanie wszelkim potrzebom tego Narodu, tak Mu drogiego, gdyby nie odwoływano się do Jego miłosierdzia ze wszystkich stron świata”.

1,015 kg złota wywieźli bolszewicy z Hiszpanii

Paryski „Gringoire” podaje szereg cyfr i faktów z działalności bolszewickich agentów na terenie Hiszpanii, którzy wykorzystując haniebnie nieszczerliwe położenie kraju i narodu hiszpańskiego, sieją zniszczenie i rabują systematycznie wszystko to, co przedstawia jakąś wartość materialną. Rozumie się, że całe te ogromne bogactwa, nagromadzone w ciągu wieków wywożą następnie do Moskwy. Oto fakty ilustrujące dobitnie ich działalność.

Gdy wojska narodowe wkroczyły do Toledo — pisze „Gringoire” — zaarestrowano na miejscu bandę rosyjskich handlarzy, którzy, nie zdoławszy uciec — owocnie „zoperowali” miejscowe muzea. Tak np. słynny obraz Goyi — „Pogrzeb hr. Orgaz”, będący bezcennym arcydziełem malarstwa światowego, został znaleziony przez wojska narodo-

we na dworcu w Toledo, starannie c-pakowany i gotowy do wysyłki. W ten sposób wywieźli sowieccy agenci mnóstwo tych dzieł sztuki, przedmiotów ze złota, precjozów itd. o łącznej wartości przekraczającej miliardowe sumy — ZSRR. nie wspomaga za tym wyłącznie, ideowo komunistów hiszpańskich, lecz umie ciągnąć zyski z wojny hiszpańskiej.

Słusznie zaznacza publicysta „Gringoire”, że bolszewicy w żadnym wypadku nie robią złego interesu na wojnie domowej w Hiszpanii. 1,015 kg czystego złota, które zdołali wywieźć z Hiszpanii, nawet w razie zwycięstwa gen. Franco pozwoli głównym prowodyrom komunistycznym spokojnie żyć zagranicą i dalej spiskować przeciwko rządowi narodowemu.

nia z żydami w Ameryce, szczególnie gdy żyd ma do czynienia z Amerykaninem, pochodzącym z krwi Irlandzkiej, angielskiej, szkockiej i niemieckiej. Bardzo jaskrawo uwydatnił się ten stosunek w wojsku amerykańskim. Tam równie jak i w wojsku polskim, żyd na ogół dążył do służby na tyłach armii, do objęcia jakiegokolwiek pracy biurowej lub innej, która by go uwolniła od służby przy koniach i armatach na linii frontu.

Żyd zaraz po przybyciu swym do Ameryki, początkowo zrzuciwszy buty i swój oryginalny chałat, idzie sprzedawać na ulicy sznurowadła, guziki i inne drobniactwa. Skoro się trochę dorobi, pozbywa się pejsów i czapeczki swej oryginalnej. Gdy jeszcze bardziej polepszy się jego stan materialny, wówczas zaczyna się ubierać tak, jak ubierają się „białi ludzie”.

W Ameryce znaczenie to jest powszechną nazwą dla chrześcijanina „biały człowiek” (a white man). Nazywa się go białym, bo spodziewane są ogólnie od chrześcijan szczerłość i uczciwość. Może też już i teraz zgolił brodę i przeniesie się do innej dzielnicy, którą zamieszkuje zamożni żydzi. Wreszcie, gdy jeszcze więcej się zuboży, stara się przenieść do dzielnicy, zamieszkałej przez zamożnych „białych ludzi”. Lecz

tu go czekają różne trudności. Lokatorzy bardzo niechętnie widzą żydów. Właściciel domu wie doskonale, że gdy odnajmie lokal rodzinie żydowskiej, to ceny mieszkań w domu jego spadną, bo „białi ludzie” opuszczą je i przeniosą się w inne miejsce. A gdy wpuści jedną żydowską rodzinę, to wkrótce inni żydzi się wprowadzą i ceny ich domów również spadną z tej samej przyczyny. W tym się także odbija odraza Amerykanina do żydów.

Wszystko to zależy od tego, jak dalece żyd się zamerykanizował i wyrobił sobie reputację „białego człowieka” działalnością, czy to jako lekarz, czy uczony, czy też jako wybitny handlowiec lub przemysłowiec.

Żydzi są jednak silni, lecz dlatego jedynie, że są dobrze zorganizowani i jedni drugich popierają. Gdyby Polacy w równej mierze popierali się wzajemnie i byli tak dobrze zorganizowani, to z pewnością byłiby silni i mieliby znaczenie olbrzymie.

Muszę jednak przyznać, że są też tak zwani „białi żydzi” (a white Jew), którzy potrafili zdobyć zaufanie „białych ludzi”. Macie ich także w Polsce. Jak dalece możliwe jest sądzić o ludziach według ich postępów, to są oni dobrymi Amerykanami. (cdn)

Czerwoni jeńcy powstańców hiszpańskich



Zdjęcie nasze przedstawia „czerwonych jeńców” wojsk powstańczych, wziętych do niewoli w walkach pod Madrytem. Uwięzieni milicjanci są strzeżeni przez żołnierzy z oddziałów marokańskich.

Blokada portów hiszpańskich rozpęta burzę wojenną?

Poniżej zamieszczamy depeszę PAT'a zawierającą oficjalny komunikat rządu madryckiego o ataku obcych łodzi pod wodnych na flotę rządową.

Wprawdzie admiralicja angielska oświadcza, że nie ma potwierdzenia tej sensacyjnej wiadomości, ale oficjalny komunikat hiszpańskiego ministerstwa marynarki ma wszelkie cechy prawdopodobieństwa.

Jeśli w rzeczywistości miało się okazać, że do akcji powstańczej floty przyłączą się włoskie (ewent. niemieckie) łodzie podwodne, oznacza to, że stoimy w przededniu wydarzeń o nieobliczalnych następstwach dla całej Europy.

Pierwsze strzały na wodach hiszpańskich, okrętów włoskich albo niemieckich, mogłyby rozpętać burzę, którą się nie zatrzymała na Morzu Śródziemnym.

Madryt (PAT). — Ministerstwo marynarki oficjalnie komunikuje. Łodzie podwodne, należące, jak należy przypuszczać do floty cudzoziemskiej, — ponieważ powstańcy łodzi podwodnych nie posiadają, zaatakowały statki rządowe u wejścia do portu Kartageny. Jedną z torped trafiła krawężnik „Cervantes” powodując poważne uszkodzenia.

Inne torpedy przeszły obok torpedowca „Munoz”, nie trafiając go.

TORTURY W LOCHACH SOWIECKICH WIĘZIEN DOPROWADZAJĄ UWIĘZIONYCH DO SZALEŃ.

Szanghaj. — Korespondent niemieckiego biura informacyjnego rozmawiał z obywatelem amerykańskim Hathawayem, który spędził 116 dni w więzieniu w Urumczy, stolicy prowincji Sinkiang, znajdującej się pod wpływami sowieckimi.

Hathaway, na którego twarzy widać ślady pobytu w więzieniu komunistycznym, oświadczył, że przy powrocie z Indii Wschodnich przez przełęcz himalajskie i góry Karakorum na prowincji Sinkiang, aresztowano go w czerwcu w Aksu pod nieuzasadnionym całkowicie zarzutem szpiegostwa. Zaraz przy aresztowaniu zmasakrowano go w nieludzki sposób. W Urumczy wtrącono go do wilgotnej ciemnicy. Bolszewicy rosyjscy zmuszali go biciem, torturami

i groźbą zastrzelenia do pisemnego przyznania się do szpiegostwa. Kiedy wszystkie próby wymuszenia, przyznania się były bezskuteczne, musieli bolszewicy wysłać akta do Moskwy.

Hathaway opowiada sensacyjne szczegóły o pełnych grozy i przypominających niemal średniowiecze o stosunkach w więzieniach, znajdujących się pod zarządem sowieckim. Nieludzkie traktowanie doprowadziło niektórych więźniów do obłędu.

Miedzy więźniami znajduje się kilku Europejczyków, z których jeden jest Francuzem. Doprowadzony przez nieludzkich dozorców do utraty zmysłów śpiewał nieustannie Marsylianke.

Z końcem września Hathaway wreszcie uwolniono.

PRZEGLĄD PRASY

Gdybym był żydem.

Przed kilku dniami na Uniwersytecie S. B. w Wilnie trwała blokada studentów tej uczelni wywołana stanowiskiem żydów, którzy nie chcieli zająć wyznaczonych im miejsc przez Polaków.

W odniesieniu do tego, warszawski dziennik „ABC” rzuca kilka aktualnych uwag pod adresem żydowskiej mniejszości narodowej, której rola ogranicza się do roli gości w kraju, który ich u siebie przygarnął.

W takim razie:

„Gdy jestem u kogoś gościem to wiedziałbym, że muszę siedzieć w tym pokoju, do którego mnie zaproszą gospodarze. Byłbym chłodem, gdybym się pchał na miejsce, przeznaczone nie dla mnie, gdybym przy gościnnym stole zajmował to miejsce, które mnie się podoba, a nie to, które wyznaczyl mi gospodarze...”

Gdybym był żydem, to z zadowoleniem zająłbym miejsce wśród swoich na sali wykładowej z przyjemnością dostosowałbym się do wskazówek gospodarza.

Ale — wybaczenie mi czytelnicy ten paradoks — wówczas... nie byłbym żydem. Bo przecież żyd rozumuje zupełnie inaczej niż inni — nie szuka towarzystwa wśród swoich, nie ma poczucia godności osobistej i narodowej i dlatego pcha się do towarzystwa polskiego.

B. wiceminister o sytuacji w kraju.

Niedawno ukazał się na łamach czasopisma „Naród i Państwo”, które, jak wiadomo, jest organem grupy t. zw. „naprawiaczy” artykuł pióra Tadeusza Lechnickiego, który ustąpił ze stanowiska wicemin. skarbu.

Artykuł ten oświecający obecną sytuację w kraju rozpętał istną burzę dyskusyj prasowych i z tych też względów warto się z nim w części zapoznać.

Autor po stwierdzeniu faktu, iż Polska weszła na drogę poprawy gospodarczej, nawołuje o „siłę i konsekwencję” w realizowaniu powziętych decyzji. Artykuł swój kończy następującymi uwagami politycznymi:

„Ci, którzy trwają od lat w bezpłodnej opozycji, komentują każdą śmielszą wymianę myśli wśród ludzi obozu rządzącego, jako dowód istniejącego pogłębiającego się rozdziewięku wśród tych, którzy w chwili obecnej ponoszą odpowiedzialność za losy Polski. Tym, którzy zechcą dzisiejsze moje uwagi skomentować w podobny sposób pragnę przypomnieć moją ocenę sytuacji politycznej, którą sformułowałem rok temu na zjeździe POW:

W przeciągu lat najbliższych układ sił politycznych w kraju stanowi, że Polska rządzona będzie przez ludzi, którzy wyszli ze szkoły walki Józefa Piłsudskiego i że nikt z nich odpowiedzialności dziejowej za rządy w Polsce zdjąć nie będzie w stanie”.

Nieśmy pomoc bezrobotnym!

Z procesu o zajścia antyżydowskie w Przytyku.

Sąd Apelacyjny w Lublinie rozpatrujący sprawę krwawych zająć w Przytyku we wtorek ub. t. ogłosił wyrok, mocą którego zmienił częściowo wyrok Sądu Okręgowego w Radomiu, podwyższając kary niektórym oskarżonym.

Na marginesie tego procesu warto przytoczyć pewne ustępy przemówień adwokatów. I tak adw. Zdzitowiecki m. in. mówił:

„Wyrok Sądu Okręgowego, piętnujący Żydów, jest przez nich ostro atakowany. Żydzi wstydzą się wyroku, który stwierdza, że oni byli stroną za czepną i starają się pomniejszyć swoją winę. Planem żydowskim rzucenie chłopów na polcję i wywołanie takiej samej masakry Polaków, jaka wydarzyła się w Odrzywole. Jednakże policja zdobyła się na zimną krew, znała sprawcę strzałów, a Sąd Okręgowy nie zdjął z Żydów tego piętna, jakie położyły na nich zajścia przytyckie.

Po omówieniu kwestii winy tych oskarżonych, których adw. Zdzitowiecki broni, adw. Zdzitowiecki kończy swe piękne przemówienie twierdzeniem, że nikt nas nie przekona, by w Polsce można było mordować Polaków bezkarnie. Gdyby nas tego ktoś nauczył, byłaby to czarna godzina dla Polski. Wierzę, że dzień taki i taka godzina nigdy nie nastąpi”.

Rozpatrując sprawę przytycką adw. Bajkowski powiedział: nie można zapominać, że Przytyk ma 90 proc. Żydów, że w Przytyku kościół jest dla katolików a bożnica dla kupców i rzemieślników. Proces jest historyczny, bo o sadu Przytyk jest dzisiaj głośna na całym świecie. Zajścia w tym miasteczku, to tylko fragment wojny polsko-żydowskiej. Mógłby ktoś powiedzieć, że to wojna z odłamem Żydów mieszkających w Polsce. Tak nie jest, bo po stronie Żydostwa walczą Żydzi całego świata. Wojna polsko-żydowska jest prowadzona po to, aby naprawić zło, które przez długie wieki istniało na polskiej ziemi. Musimy wytworzyć polskie mieszczaństwo i kupiectwo — ta wada w swoim czasie zemściła się na nas utratą niepodległości. Rozpoczęliśmy zdobywać niepodległość polityczną i gospodarczą — jest to obowiązkiem Narodu i obowiązkiem jednostki.

W dalszym ciągu swego przemówienia adw. Bajkowski mówi, że rzucono na sali argument lub groźbę, że Polacy są również w innych krajach i że mogą być stamtąd wydalen. We Francji, gdy nastąpił kryzys, powiedziano istotnie polskim robotnikom, by się usunęli i usunęli się. Niech więc i nas Żydzi usłuchają.

Ale pomiędzy nami i Żydami, pomiędzy naszą emigracją a ich osiedleniem jest różnica. Żydzi są narodem bez Ojczyzny. Polak gdziekolwiek jest, choćby na drugiej półkuli, związany jest więzami ze swą Ojczyzną. A jeżeli Polacy zmuszeni byli do emigracji, to dla tego, że obcy zajęli ich miejsce w ich kraju. Żydzi są narodem bez ziemi i bez Ojczyzny. Jedni dążą do państwa w Palestynie, inni chcą stać się pana-

mi świata, osłabiając i wiodąc ku upadkowi narody Europy. Oni to podminowują świat komunizmem.

Temu musimy się przeciwstawić. Walczymy o niepodległość kompletną, tj. gospodarczą i ta wojna jest dla nas święta. Żydzi opanowali również nasze życie intelektualne i sięgają po nasze życie etyczne. Musimy bronić ideologii chrześcijańskiej, ideologii Narodu i nie pozwolimy rysować skaz na naszej twarzy etycznej.

W dalszym ciągu adw. Bajkowski udowodnia, że bojkot jest bronią legalną i honorową. Adw. Bajkowski kreśli przebieg zająć w Przytyku. Chłopi wyjeżdżali do domu, gdy padł strzał Leski. Żydzi nazywają to hańbą i plamą na polskim honorze. Byłoby to istotnie hańbą, gdyby chłopi uciekali. Oni chcieli wyjść z miasta, by uniknąć awantury, ale gdy padł strzał z domu, z góry, nabrali przekonania, że inne domy żydowskie mogą być też fortecami i bastionami, z których do nich będą strzelać. W chłopach wówczas zrodziła się świadomość obrony koniecznej.

Musieli przetłumaczyć domy żydowskie, by przekonać się czy tam nie ma gotowych do strzelania Żydów.

Wówczas chłopci mieli do wyboru, albo uciekać — co byłoby tchórzostwem, albo stanąć bezradnie — co byłoby również formą tchórzostwa, albo — zaatakować. I chłopci przeszli do kontrataku, który jest sposobem obrony, nie można im tego poczytać za winę.

Adw. Bajkowski prosi, by sąd uznał, że wieśniacy działali w obronie koniecznej. Żydzi ponoszą większą winę, bo byli napastnikami.

Prokurator domaga się zaostreżenia wyroku ze względów prewencyjnych. Obawia się, by zajścia przytyckie nie stały się metodą. Ale Polacy w walce o odzyskanie kraju nie będą posługiwać się terorem. Jeżeli natomiast Żydzi zastosują gwałt, Polacy odpowiedzą gwałtem, bo uczył nas wielki Wieszcz Narodu, „że gwałt ma się gwałtem odścisnąć”. Nie musi też prokurator żywić obaw o honor Narodu Polskiego. Honor Polaków — kończy adw. Bajkowski — znany jest w całym świecie, honorowi temu nie uchybimy i wyroki sądowe nie muszą tego honoru bronić.

Następnie przemawiał adw. Retinger z Lublina, uzasadniając, że bojkot jest bronią legalną. Nie może dłużej chłop polski żywić żydowskich miasteczek.

To nie agitatorzy nauczyli chłopów antysemityzmu, nauczyło go życie. Adw. Retinger stwierdza, że władze mylą się, jeżeli uważają za przestępstwo nawoływanie „swój do swego” i „nie kupuj u Żyda!”. Jeśli przejdziemy w Warszawie ulicą Miodową, na której i w pobliżu której mieszczą się gmachy wymiaru sprawiedliwości, zobaczymy, jak Żydzi, którzy mają wiele sklepów na ul. Miodowej, łapią za polny przechodniów i zachęcają do kupna, a więc wolno Żydom agitować by kupowano u nich i to nie jest zakłóceniem spokoju publicznego, ale nie wolno nawoływać, by u Żydów niekupowano, bo wtedy wła-

dze stosują represje i zakazują targów w ogóle, jak to było w Przytyku.

Nie ma w Kodeksie Karnym paragrafu, któryby karał za to, że ktoś nie chce kupować u Żydów. Rozesłane są już wici — woła adw. Retinger w swym pięknym przemówieniu — trzeba likwidować swe sprawy w Polsce. Trzeba odejść! Jest najgorętszym pragnieniem Polaków, by to rząd Polski tę wici rozesłał. Stragan polski jest zagrodą chłop polskiego, jest jego morgą ziemi. Chłop polski ruszył powoli, ale skoro ruszył nie powstrzymają go żadne zapory, żadne przepisy Kodeksu.

Ojciec święty o zarazie komunizmu.

„Osservatore Romano” publikuje list Ojca św., w którym papież składa życzenia dla kongresu katolickiego w Australii Południowej. W liście tym, pod pisanym przez kard. Pacelliego, papież pisze m. in.:

— Podczas gdy komunizm niby jadowita gangrena rozprzestrzenia się po całym świecie, usiłując pogrążyć w zniszczeniu kulturę i całą ludzkość, Kościół Katolicki usiłuje zwalczać tę dżumę z wszystkich sił.

W Hiszpanii powstają dziś znowu męczennicy, jak za czasów starego Rzymu. Ale właśnie w tym należy dopatrywać dowodu skuteczności i siły przekonania religii i wychowania katolickiego która nie wzdryga się nawet przed śmiercią.

Szabla zdobyta na wrogu

dla Marszałka Smigłego-Rydzia.

Dnia 2 bm. o g. 9,45 wyruszył ze Lwowa do Warszawy pieszy patrol b. żołnierzy Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej celem wręczenia Marszałkowi Smigłemu Rydzowi szabli zdobytej na nieprzyjaciela.

Na ostrzu szabli z jednej strony znajduje się napis „Marszałkowi Polski Edwardowi Smigłemu Rydzowi w hołdzie b. żołnierze MORO z r. 1920”, na drugiej zaś wryte są nazwy miejscowości pamiętnych bitwami stoczonymi przez MORO z Zadwórzem na czele.

Na pochwie szabli umieszczony jest krzyż MORO i wizerunek dwóch skrzyżowanych buław marszałkowskich. Na liściu wawrzynu wryto inicjały Marszałka Smigłego-Rydzia.

87 tys. tonn węgla wydobyli górnicy na rzecz bezrobotnych.

Według ostatecznych obliczeń pod czas sobotniego „dnia pracy” wydobyto ogółem i oddano do dyspozycji Komitetu pomocy zimowej bezrobotnym 87,230 ton węgla opałowego. Jest to czysty węgiel opałowy otrzymany już po zamianie miału i drobnych sortymentów.

Na Górnym Śląsku wydobyto 63,500 ton — pracowało 39,748 robotników, w Zagłębiu Dąbrowskim wydobyto 17,400 ton — pracowało 13,298 robotników, w Zagłębiu Krakowskim wydobyto 6,250 ton — pracowało 5,197 robotników.

SZKOŁA ŻYCIA

* * *

Szlachetne, miłe, ujmujące obejście z każdym, wyższym lub niższym, z bogatszym lub biedniejszym od nas, daje dowód, że jesteśmy ożywieni duchem godności człowieczej, którą dlatego u innych czcić chcemy.

* * *

Podboje mogą być utracone, tryumfom zaprzeczyć można, ale chwała i kora, jak nam przykład przynosi nie podlegają zniszczeniu i zniknąć nie mogą. Pierwsze pozostają własnością swego sprawcy, drugie służą tym wszystkim, co go naśladowa.

* * *

Samolubstwo i zwątpienie są to smutni towarzysze życia. Od samolubstwa do fanatyzmu krok tylko jeden. Zawsze tylko sobą egoista zajęty, nie ma czasu dla innych.

Jak osiągnąć powodzenie w handlu? Korzystać z doświadczenia innych.

Dziś przy przedsiębiorstwach utrzymują się niemal wyłącznie ludzie zdolni z natury, którzy przekonali się, że do prowadzenia handlu czy wytwórnictwa nie wystarczy rozum własny i własne doświadczenie; natomiast trzeba wykorzystać niesłychanie umiejętnie wszelkie zdobycze wiedzy, doświadczenie innych, konieczną jest rzeczą naśladowanie ich, przyswajanie ich metod i stosowanie do publiki, wśród której prowadzi się swe przedsiębiorstwo.

Jeśli jakieś przedsiębiorstwo nie idzie, można być niemal zupełnie pewnym, że winę w tym wypadku ponosi nie kto inny, jak właściciel tego przedsiębiorstwa. Napewno nie stosuje się do ogółu społeczeństwa nie korzysta z doświadczeń innych, a na własnym polega rozumie. Niepamięta, że kilka głów napewno więcej znaczy, niż jedna, choć by najzdolniejsza i najmędrza.

Trzeba więc umieć korzystać z doświadczeń, zdobytych przez innych, a

osiągnąć to można przez jak najczęstsze stykanie się z kupcami i przemysłowcami nie tylko ze swej branży, ale i innych, dysputowanie na temat sposobów, które umożliwiają jednanie nowych klientów, a przytrzymanie drugich porównywanie sposobów prowadzenia swego przedsiębiorstwa ze sposobami, stosowanymi przez tych, którzy cieszą się powodzeniem.

Umiejętnie zorganizować przedsiębiorstwo.

W handlu i przemyśle bardziej, niż na innym polu, niezbędnie potrzebną jest organizacja każdego przedsiębiorstwa. By dane przedsiębiorstwo mogło rozwijać się odpowiednio, winno być zorganizowane jak najdoskonalej same w sobie. Jakość towaru, jego cena, zareklamowanie go w ten, czy inny sposób, wygląd zewnętrzny i wewnętrzny składu, zakupno towaru i wreszcie obsługa winne być zorganizowane tak, by harmonizowały ze sobą. Jedno z drugim złączonym jest ze sobą ściśle, jeno musi odpowiadać drugiemu, gdy jedno szwankuje, reszta cierpi i to nieraz bardzo poważnie. Najlepszy towar, najprzystępniejsza cena nie pomogą nic, jeśli obsługa jest gburowatą i t.p.

By jednak móc stworzyć taką organizację, trzeba wzorować się na innych, korzystać z ich doświadczenia. Kto tę sztukę posiedzie, a posiadać ją może każdy bez wyjątku, jeśli tylko będzie chciał, powodzenie będzie miał zapewnione.

Dzieci w Ameryce skarżą się na rodziców.

Jeden z poważniejszych psychologów amerykańskich dr. Meltzer rozpiął cię kawą ankietę wśród uczniów i uczennic na temat: „Czy jesteście zadowoleni ze swych rodziców?”

Odpowiedzi, które nadesłali uczniowie są wręcz zastraszające. Na 3,000 odpowiedzi wybrano 150 najbardziej charakterystycznych. Tylko 72 dzieci

oświadczyło, że uwielbiają swych rodziców. Tylko dwoje lub troje dzieci odpowiedziało, że nigdy jeszcze nie kłóciło się z rodzicami. Największe niezadowolone budzi u dzieci to, że rodzice nie dają im pieniędzy.

Przeszło 100 dzieci uskarża się na to i twierdzi, że jest to główną przyczyną ich nieporozumień „rodzinnych”. Mniejsza już liczba dzieci jest niezadowolona z tego, że rodzice nie pozwalają im prowadzić samochodu i manipulować przy motorze auta. Znaczna ilość dziewcząt i chłopców oświadczyła, że powodem nieporozumień jest to, że rodzice zakazują się im bawić z przyjaciółmi z ławy szkolnej lub z dziećmi sąsiadów, a sami wybierają dla nich towarzystwo.

Badając dalej odpowiedzi dr. Meltzer dochodzi do wniosku, że przyczyną niezgody między starym, a młodem pokoleniem jest światopogląd rodziców oraz ich poczucie humoru, odrębne od humoru dzieci. To co starsi uważają za konieczne i zabawne — dzieci uważają za poważne, naturalne, albo też nie są w stanie zrozumieć co właściwie wywołuje uśmiech na twarzach rodziców. Pozatym dzieci zarzucają rodzicom, iż poświęcają im za mało czasu.

Wynik ankiety ogłoszono w prasie. Wywołał on prawdziwe poruszenie wśród starszego pokolenia. Posypały się protesty. Rodzice zaczęli dowodzić, że dzieci chcą być od nich mądrzejsze.

Na wszystkie zarzuty odpowiedział dr. Meltzer, że winę ponosi nie szkoła, radio, kino i nowoczesne metody wychowawcze, ale wyłącznie rodzice, którzy nie chcą się dostosować do tego poziomu wykształcenia, który zdaniem dzieci, został przez nich osiągnięty.

Dla skompletowania SZKOŁY ŻYCIA, która stanowi część zbioru praktycznych rad, cennych uwag i myśli najwybitniejszych ludzi, **nowym prenumeratorom** naszego pisma dostarczamy pierwsze numery „NOWEJ POLSKI” bezpłatnie.

Jak ratuje się organizm przed zimnem?

Dlaczego zmiana temperatury atmosferycznej pozostaje bez wpływu na wewnętrzną ciepłotę naszego organizmu? Eksperymentalnym wyświetleniem tej kwestii zajął się uczony francuski, Jules Lefevre. Prace jego raz jeszcze stwierdziły znane już przed tym własności organizmu stworzeń ciepło - krwistych. Dla utrzymania jednostajnej ciepłoty wewnętrznej organizmu, w razie ochłodzenia powietrza, wytwarza pewną ilość ciepła, równą ilości ciepła straconego. Przy obniżeniu się temperatury wewnętrznej następuje szybsze krążenie krwi w podskórnych naczyniach krwionośnych, oraz zmienia się przewodnictwo skóry. Doświadczenia wykazały, że współczynnik przewodnictwa skóry wyrażony w jednostkach C. G. S. (centymetre, grama i sekundy) przy temperaturze 5 st. C. — równa się 0,0004, przy temperaturze 30

st. C. 0,0008, czyli inaczej: skóra podczas zimna zabezpiecza organizm przed utratą ciepła dwa razy skuteczniej, niż w dzień upalny.

W porównaniu z innymi ciepłotami, skóra prowadzi ciepło w równym stopniu gorzej od srebra i siedemdziesiąt razy lepiej od warstwy powietrza tejże grubości co skóra. Również i współczynnik wewnętrznego nagrzewania się ciała zależnym jest od wysokości temperatury. Przy 30 st. C. wynosi 0,0002, przy 5 st. dosięga — 0,0012, to jest powiększa się sześciokrotnie.

O zdolności organizmu wytwarzania wielkich ilości ciepła, w celu zapobieżenia obniżeniu się wewnętrznej temperatury ciała, świadczą próby dokonane z rozmaitymi osobami przez Juliusza Lefevre. Ułożenie wewnętrzna temperatura człowieka zanurzonego w zimną wodę (7 st.) na razle podwyższa się nieco; następnie po upływie 20 minut obniża się o parę dziesiątych stopnia, poczym znowu wzrasta.

Po upływie godziny ciało posiada ciepłotę 36,8 st. Przez ten czas organizm stracił 550 kolorij ciepła, które jednak, broniąc się przed zamrażaniem, musiał zastąpić równą ilością wytworzonego przez siebie ciepła.

Z powyższych widzimy, że organizm ludzki, dążąc do zachowania jednostajnej temperatury wewnętrznej, wytwarza nieraz znaczne ilości ciepła, inaczej mówiąc, zmuszony jest wykonać znaczną pracę: postawiony zaś w warunkach nadzwyczajnych, kiedy nie jest w możności skompensować ciepła utracone, stygnie i ginie nierzwykle.

Źródłem ciepła, wytwarzanego w organizmie, są procesy chemiczne, zachodzące przy trawieniu pokarmów. Dlatego ważną rzeczą jest dobierać pokarmy odpowiednio do pory roku. W zimie powinniśmy jeść pokarmy, które dostarczają organizmowi jak najwięcej jednostek ciepła (kaloryj). Do takich należą przede wszystkim wszelkie tłuszcze.

Z kraju

Posiedzenie Polskiej Akademii Literatury.

Katowice. — W dniach 28 i 29 b. m. odbędzie się w Katowicach uroczyste posiedzenie Polskiej Akademii Literatury, na które zjadą się wszyscy akademicy. Posiedzenie to związane jest z uczczeniem znanego poety śląskiego ks. Norberta Bończyka. W dniu 29 b. m. odbędzie się po zatym poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę monumentalnego gmachu Muzeum Śląskiego w Katowicach.

Uniwersytet J. Piłsudskiego zamknięty

Policja zlikwidowała blokadę.

Blokada uniwersytetu przez grupę studentów, została zlikwidowana.

Wstępem do likwidacji blokady było ogłoszenie rektora prof. Antoniewicza zawiadamiające, że młodzież zamknięta w audytorium uniwersytetu J. P. przestała być uważana za studentów tego uniwersytetu.

Po bezskutecznych wezwaniach młodzieży do opuszczenia gmachu władze bezpieczeństwa przystąpiły do usunięcia blokujących.

Po ogłoszeniu zarządzenia min. oświaty, okupująca gmach uczelni młodzież przestała być uważana za studentów Uniwersytetu J. Piłsudskiego.

Jak wskazują nadeszłe wiadomości również i na innych wyższych uczelniach w Krakowie, Poznaniu i Lwowie, młodzież akademicka na znak solidarności urządziła czasową blokadę uczelni.

Zmiany w godzinach handlu w sobotę i dni przedświąteczne.

Komisarz Rządu na m. st. Warszawę podpisał zarządzenie w sprawie godzin handlu w soboty i dni przedświąteczne.

Z wyjątkiem Wielkiej soboty i soboty w okresie od 18 do 23 grudnia wszystkie sklepy będą mogły być otwarte w soboty i dni przedświąteczne do godz. 19 min. 30.

Sklepy spożywcze, wędliniarnie, piekarnie, owocarnie, zakłady fryzjerskie, kalotechniczne oraz kwiaciarnie mogą być w tych dniach czynne do godz. 21 ej.

Zarządzenie to będzie ogłoszone w najbliższym Dzienniku Urzędowym i zacznie obowiązywać w dniu jego ukazania się.

Nowe legitymacje dla wszystkich uczniów.

Min. W. R. i O. P. wprowadziło nowy typ legitymacji dla uczniów — zgodnie z życzeniem Min. Komunikacji. Nowe legitymacje mają przeciwdziałać ew. nadużyciom przy korzystaniu z ulg kolejowych. W tym celu wprowadzono w nich rubryki, określające wiek ucznia i miejsce zamieszkania. W razie zmiany miejsca zamieszkania uczeń otrzyma nową legitymację.

Ulg przysługują uczniom i studentom tylko poniżej lat 30.

Szczególny przywilej żydów przy odbiorze przesyłek amerykańskich.

W dniu 5 b. m. p. premier przyjął ks. prałata Trzeciaka, który m. in. interweniował również w sprawach ekonomicznych Polaków w Ameryce.

Jednym z b. ważnych zagadnień emigracji naszej w Stanach Zjednoczonych, jest sprawa wysyłania przez tamtejszych emigrantów rodzinom, zamieszkałym w Polsce przesyłek z podarunkami. Prezenty te, zgodnie z ustawodawstwem polskim, o ile zawierają używaną odzież i bieliznę — nie podlegają ocenie.

Każdy Polak, otrzymujący z Ameryki paczkę tego rodzaju, zmuszony jest uzyskać specjalne na to pozwolenie, na podstawie świadectwa ubóstwa. Natomiast żydowska Centralna Kasa Bezprocentowa — o działalności której wyczerpująco pisaliśmy poprzednio w artykule p. t. „Tajemnicze literki C. K. B.” — korzysta z przywileju wysyłania, za pośrednictwem swego agenta w A-

meryce paczek, z pominięciem tych wszystkich formalności. To też Polacy, pragnący korzystać z analogicznych uprawnień, zmuszeni są częstokroć uciekać się do pośrednictwa żydów i opłacać im z tego tytułu haracz, co w sumie stanowi kilka set tysięcy złotych rocznie.

Na podanie w sprawie zrównania w prawach pod tym względem Polaków z żydami, Ministerstwo Skarbu udzieliło odpowiedzi: „Ponieważ Ministerstwo ma dowolną decyzję w tych sprawach — dlatego odmawia”.

Obecnie, wobec wyczerpania się kontyngentu, wyznaczonego przez Ministerstwo Skarbu dla żydowskiej C. K. B., wynoszącego około 50.000 paczek rocznie, amerykański agent tej instytucji — jak nam sygnalizują z Ameryki — jest już w drodze do Polski, aby interweniować u naszych władz o przedłużenie i zwiększenie kontyngentu.

Katastrofy kolejowe.

Ub. tydzień przyniósł nam cały szereg strasznych katastrof kolejowych nie tylko za granicą, ale także i u nas. Był to jakiś fatalny tydzień dla kolejnictwa, który pociągnął za sobą mnóstwo ofiar w ludziach.

Jedną z najpoważniejszych katastrof, jakie wydarzyły się u nas w tym tygodniu, była katastrofa pod Chabówką, na linii Zakopane — Kraków. W katastrofie tej znalazło śmierć 6 osób, wiele zostało rannych.

Drugim miejscem katastrofy kolejowej stał się Zabierzów, gdzie wykoł się przy przejeździe przez stację Zabierzów po torze trzecim pociąg pośpieszny № 3, przy czym parowóz wraz z czterema wagonami wpadł pod nasyp kolejowy.

Z obsługi pociągu pośpiesznego zostali ciężko ranni: Szczerbowski Wiktor, konduktor rozdawca, który zmarł po przewiezieniu do szpitala św. Łazarza w Krakowie, Jaromin Roman, kierownik pociągu, Wasko Stanisław — wszyscy z Krakowa. Nadto jest wielu lżej rannych.

Na stacji kolejowej w Ciężkowicach pod Krakowem wykoł się dwa ostatnie wagony pociągu towarowego. Wypadków z ludźmi nie było.

Komornik u b. ministra Czechowicza.

Tysiące sztuk bydła, bito na jego rachunki.

Wiadomości podane o zaniechaniu pobierania podatków na giełdzie mięsnej, okazały się, niestety, przedwczesne. Podatki będą w dalszym ciągu pobierane.

Izba Skarbowa grodzka umowy podatkowej Giełdzie nie wymówiła. Przed powstaniem Giełdy mięsnej z warszawskiego rynku mięsnego wpływało rocznie do Skarbu Państwa około 600.000 zł. — obecnie 200.000 zł. — a poza tym, jak wypływa z aresztowań Moppena i Keysa, w związku ze zwrotami t. zw. nadpłat podatkowych, dokonywano ol-

brzymich nadużyć. W okresie po 1936 r. dziesiątki tysięcy sztuk bydła bito na rzeźni warszawskiej (akcyzowano) na imię ówczesnego min. Skarbu Gabriela Czechowicza, w rezultacie czego, sekwestrator podatkowy zajął w mieszkaniu ministra meble i dopiero wówczas cała afra wyszła na jaw. Drugi wypadek niekontrolowanych nadużyć, było t. zw. akcyzowanie uboju na nazwisko poganiacza, niejakię Czyżyka, który nie posłał grosza w majątku, mieszkał w Warszawie jako sublokator, a biorąc od należnych podatków prowizję, zarabiał miesięcznie około 5.000 zł. Kiedy i w tym wypadku afra wyszła na jaw, Czyżyk uciekł do Francji i do kraju nie powrócił.

Nowe wielkie fabryki powstają w Rzeszowie.

Pomiędzy firmą Cegielski z Poznania a wytwórnią kuchen polowych „Mars” w Rzeszowie, zawarta została umowa, na mocy której f-ma „Cegielski” zakupiła na własność wszelkie budynki oraz parcele należące do firmy „Mars”. Firma „Cegielski” już przystąpiła do budowy wielkiej fabryki maszyn w Rzeszowie, rozszerzając znacznie dotychczasowe budynki.

Ponadto w Rzeszowie ma podobno powstać również oddział fabryki opon samochodowych „Stomil”, fabryka wyrobów sanitarnych, a podobno również filia chrzanowskiej fabryki lokomotyw.

Przykład do naśladowania.

Warszawa. — PAT. Przewodniczący Ogólno Polskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym minister Zyndram Kościłkowski przyjął J. E. Kardynała Kakowskiego, który wręczył mu czek na sumę 10 tys. zł, ofiarowaną przez Ojca Św. Piusa XI. na akcję pomocy zimowej. Jednocześnie ks. kardynał Kakowski wręczył p. ministrowi 1.000 zł, jako swoją osobistą ofiarę na pomoc bezrobotnym. P. minister złożył na ręce ks. Kardynała gorące podziękowanie.

Wojskowi na pomoc zimową bezrobotnym.

Min. Spraw Wojskowych zaakceptowało dla wojskowych zawodowych oraz urzędników i niższych funkcjonariuszów zatrudnionych w formacjach wojskowych, normy świadczeń na rzecz pomocy zimowej od stałych uposażeń. Normy te przedstawiają się następująco: dla osób otrzymujących od 100 — 200 zł, miesięcznie pół proc. mies. dochodu, 200 — 300 zł mies. 3/4 proc. 300 — 500 — 1 proc. 500 — 700 — 1 i pół proc. 700 — 1000 zł — 2 proc. 1000 — 1500 zł — 3 proc. 1500 — 2500 zł 4 proc., ponad 2500 zł 5 proc.

Przerażające cofanie się polskości we Lwowie.

Lwowski korespondent „IKC” donosi: Zastraszające się cofanie polskości we Lwowie ilustrują następujące cyfry, jakie uzyskaliśmy ze źródła najbardziej kompetentnego.

Oj powstała państwa polskiego do 10 go października br. sprzedali Polacy, właściciele realności we Lwowie, 1700 kamienic nie Polakom. Z tego 1200 kamienic kupili Żydzi, a 500 Ukraińcy.

Jeżeli przypomniemy o faktach wysprzedażania się Polaków na prowincji, których wiele cytowaliśmy w ostatnim czasie, to ze smutkiem stwierdzić należy, że tracimy na wschodnich kresach dwa najważniejsze elementy, z jakich składa się państwo, to jest ziemię i ludność!

Landau i Brejt

szerzyli fałszywe prorocтва na ważnym stanowisku.

P.A.T. urzędowo donosi:

Dnia 18 bm. zostali zwolnieni z zajmowanych stanowisk urzędnicy Instytutu badania koniunktur i cen, Ludwik Landau i dr. Marek Brejt, spowodu szerzenia w druku nieprawdziwych domysłów i przypuszczeń, mogących wprowadzić w błąd opinię publiczną.

„Instytut Badania Koniunktur” to jest biuro, w którym ustala się cyfry i dane, na jakich po tym buduje rząd swoje posunięcia gospodarcze. W tej instytucji śledziło sobie dwóch Żydów i układało fałszywe prorocтва.

Oto jeszcze jeden dowód, że Żyd nie może być urzędnikiem państwowym w Polsce, ani wogóle piastować żadnych stanowisk publicznych.

Brazylia kupuje polskie samoloty

Do Gdyni przybył z fabryki w Warszawie w skrzyniach transportzdemontowanych samolotów typu RWD 5 i RWD 13, zakupionych przez rząd brazylijski. Zdemontowane samoloty, w liczbie pięciu, zostały już załadowane na s/s „Wisła” i wkrótce odpłyną do Rio de Janeiro.

Badanie lekarskie w szkołach.

Katowice. — PAT. „W związku z badaniami lekarsko - antropologicznymi, jakie przeprowadzają władze szkolne, wojewoda śląski, dr. Grażyński, wydał zarządzenie, aby badania te przeprowadzono oddzielnie, lekarze nad chłopcami, lekarki nad dziewczętami i to przy zachowaniu jaknajwiększej oględności”.

„Skrzynka pomysłów”.

Sosnowiec W jednej z kopalń Zagłębia Dąbrowskiego założono tak zwaną skrzynkę pomysłów na niezwykle ciekawe i pożyteczne innowacje. Do skrzynki tej wkładają pracownicy tej kopalni projekty i pomysły udoskonalenia technicznych i biurowych w dziedzinie bezpieczeństwa pracy i podniesienia ogólnej sprawności kopalni, celem zaoszczędzenia czasu, materiału i wysiłku ludzkiego.

W skrzynce pomysłów biorą żywy udział tak pracownicy umysłowi, jak i robotnicy dając często celowe i dobre pomysły ulepszeń. Za pomysły te kopalnia wypłaca premie w wysokości zależnej od wartości projektu. Bardzo wiele tych pomysłów zostało już wprowadzonych w życie ku pożytkowi przedsiębiorstwa.

Poznań zatrudnia bezrobotnych do Bożego Narodzenia.

Zarząd miejski w Poznaniu zatrudnia przy pracach na terenie miasta 1,800 bezrobotnych. Biorąc pod uwagę późną jesień, jest to cyfra bardzo duża. Zarząd miejski troszczy się o to, aby zatrudnieni bezrobotni mieli pracę najdłużej i dlatego zamierza prowadzić roboty publiczne aż do Bożego Narodzenia, chociaż kredyty na ten cel wystarczą tylko do połowy grudnia.

Pozostały okres ma być opłacony z wpływów, uzyskanych przez miejski komitet obywatelski do walki z bezrobociem.

Założenie polskiej chrześc. kasy bezprocentowej w Sandomierzu.

Z inicjatywy Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Sandomierzu odbyło się niedawno zebranie organizacyjne w sprawie założenia kasy bezprocentowej. Na założycieli, oraz na członków przyszłej kasy zapisało się 62 osoby. Sandomierzowi posiadającemu sporą ilość rzemieślników i drobnych handlowców, przybędzie bardzo pożyteczna i w czasach obecnego kryzysu konieczna instytucja.

Wiadomość w kilku wierszach

Z KRAJU

P. Prezydent Rzeczypospolitej nadał Metropolicie, księciu Arcybiskupowi krakowskiemu, ks. drowi Adamowi Stefanowi Sapież orderem Orła Białego z okazji 25-lecia rządów na katedrze biskupiej w Krakowie.

Z końcem tygodnia spodziewane jest ogłoszenie zarządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu sesji zwyczajnej ciała ustawodawczego.

Pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się w pierwszych dniach grudnia. Najprawdopodobniej 3-go lub 4-go przyszłego miesiąca.

Posel norweski Ditleff wręczył Panu Prezydentowi R.P. odznaki Wielkiej Wstęgi orderu Świętego Olafa, najwyższego odznaczenia norweskiego, nadanego P. Prezydentowi R.P. przez króla Norwegii Haakona VII.

Prezes Polskiego Związku Jeździeckiego płk. Brechwicz Lewiński wręczył

Marszałkowi Smigłemu Rydzowi Honorową Odznakę Jeździecką.

Do Warszawy przybyła komisja sekcji higieny Ligi Narodów, złożona z prof. Pittalugi (Hiszpania) prof. Jonsona (Anglia) i dr. Stanpara (Jugosławia) celem zapoznania się ze stanem szkolenia pracowników polskiej służby zdrowia.

Robotnicy fabryki „Mniszek” pod Grudziądem postanowili przeznaczyć jednodniowy zarobek na pomoc zimową dla bezrobotnych.

W ub niedzielę przy udziale przedstawicieli rządu, ks. metropolita krakowski dr. Sapieha dokonał poświęcenia nowowybudowanej kolejki linowej Kuźnice — Kasprowy Wierch.

Z polecenia władz bezpieczeństwa wysłani zostali do Berezy Kartuskiej znani na terenie Warszawy działacze komunistyczni Mordka Hejman i Mojsie Tabacznik.

W fabryce drutu i gwoździ „Druindustria” w Lidzie wybuchł groźny pożar. Mimo energicznej akcji ratunkowej pastwą pożaru padły wszystkie budynki fabryczne wraz z halą maszyn i maszynami.

Straty przekraczają 200 tys. zł.

W szybie naftowym „Jutrzenka” w Lipnikach pod Gorlicami wybuch dynamitu zabił znanego polskiego geologa, inż. Jana Naturskiego, docenta krakowskiej Akademii Górniczej.

Tydzień Szkoły Powszechnej dał rezultaty dodatnie zarówno pod względem materialnym, jak i moralnym. Ze zbiórki pieniężnej wpłynęło dotychczas ponad 400 tys. zł, spodziewane są jeszcze około 200 tys. zł.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej w Krakowie uchwalono jednogłośnie przeznaczyć z funduszy miejskich 100 tys. zł na Fundusz Obrony Narodowej.

W pociągu, idącym z Tczewa do Gdańska kontrolerzy skarbowi znaleźli w podwójnej ścianie ubikacji kolejowej 2 kg srebra w sztabach i płytkach.

Srebro przewozili prawdopodobnie złodzieje. Srebro skonfiskowano.

Związek inżynierów chemików R. P. wręczył p. wicepremierowi inż. Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu dyplom honorowego członka Związku.

W Krakowie aresztowano adwokata dra Szyję Fensterblaua. Aresztowano również drugiego adwokata krakowskiego dra Leona Friedmana, pod zarzutem dopuszczenia się czynów, kolidujących z kodeksem karnym.

Odbyło się uroczyste otwarcie nowej linii kolejowej Rybnik — Żory, liczącej blisko 16 km. wybudowanej kosztem skarbu śląskiego w wysokości 3.300.000 zł. Linia ta ma wielkie znaczenie komunikacyjne i tranzytowe dla przywozu węgla.

W związku z artykułem p.t. „Fuehreria bez ideologii” zamieszczonym w „Słowie” wileńskim, wojewoda śląski dr Michał Grażyński wniósł do sądu okręgowego w Katowicach skargę o zniesławienie przeciw redaktorowi naczelnemu pisma p. St. Mackiewiczowi.

Ze świata

Ojciec św. przeciwko reformie prawa małżeńskiego.

Papież przyjął na prywatnej audycji 118 nowożeńców par małżeńskich. W przemówieniu wygłoszonym do wszystkich nowożeńców podkreślał Ojciec Święty świętość rodziny chrześcijańskiej.

Bardzo znamienne są uwagi wypowiedziane przez Papieża w związku z pogłoskami o projektowanej reformie prawa małżeńskiego, w której to reformie widzi Papież poważne niebezpieczeństwo dla rodziny chrześcijańskiej. „Jeżeli się głosi — mówił Ojciec Święty — że ta reforma prawa małżeńskiego ma przynieść poprawę prawną spadkowego stanowiska jednego z małżonków, pozostałego przy życiu po śmierci drugiego, tudzież że ma ona na celu bardziej humanitarne traktowanie naturalnego potomstwa — nazywa się je dziś naturalnym zamiast nielegalnym — to owo równouprawnienie legalnych i nielegalnych rodzin, jest jednak zatrważające. Oznacza to jedno z najpoważniejszych niebezpieczeństw dla narodu, dla całego państwa”.

Pogrzeb ministra Salengro

Paryż. — Pogrzeb min. Salengro odbył się w Lille bez incydentów. Nad grobem przemówił premier Blum, napiętnując w ostrych słowach kampanię prasową przeciwko zmarłemu ministrowi i zapowiedział, że wkrótce wydane będzie prawo ograniczające swobodę ataków prasowych. Również bez incydentów minęły niedzielne manifestacje w Paryżu.

Ossietzky i Saavedra Lamas lauretami nagrody pokojowej Nobla

Oslo. — Nagrodę Nobla za działalność pokojową w r. 1936 otrzymał Saavedra Lamas, minister spraw zagranicznych Argentyny.

Równocześnie postanowił kom. przyznać nagrodę pokojową za rok 1935 Karolowi von Ossietzky.

„Cyganeria” Pucciniego będzie sfilmowana z Janem i Martą Kiepurami

W Berlinie ma się za kilka tygodni rozpocząć nakręcanie wielkiego filmu operowego, opracowanego według „Cyganerii” Pucciniego. Rudolfa gra Jan Kiepusa, a Mimi jego małżonkę, Marta Eggerth-Kiepusowa.

O lotnictwie w U. S. A.

Na 1 października w St. Zjedn. A.P. było: samolotów ze świadectwem sprawności — 7,747 i bez świadectwa — 1,874; pilotów — 15,763 w tym: z licencją na loty z pasażerami — 7,416; — bez pasażerów — 6,752, — z „amatorską” — 714, pilotów komunikacyjnych — 881.

Układ polityczno-wojskowy między Austrią a Niemcami?

Paryż. — Korespondenci wiedeńscy dzienników paryskich twierdzą, że w czasie pobytu austriackiego sekretarza stanu dra Schmidta w Berlinie, zostały podpisane konkretne układy polityczne. Mianowicie zostały zawarte dwa układy: polityczno-wojskowy i ekonomiczny.

Układ polityczny przewiduje przyłączenie Austrii do kampanii antykomunistycznej, a nawet do kampanii przeciw Frontowi Ludowemu i przewiduje współpracę między sztabami generalnymi, zwłaszcza w zakresie lotnictwa.

Drugi układ jest natury ekonomicznej i przewiduje import austriackich produktów rolnych do Niemiec, wzajemian za węgiel niemiecki.

Poprawę gospodarczą na całym świecie

stwierdza Międzynar. Biuro Pracy.

Międzynarodowe Biuro Pracy opracowało szereg memoriałów w kwestii produkcji, bezrobocia, handlu międzynarodowego, kosztów utrzymania i cen. Na podstawie tych danych dochodzi M. B. P. do wniosku, iż sytuacja ekonomiczna w roku bieżącym w wymiarze światowym przedstawia się dość optymistycznie.

Przechodząc do zanalizowania poszczególnych dziedzin produkcji, Międzynarodowe Biuro Pracy stwierdza, iż produkcja w przemyśle włókienniczym, która w czasie kryzysu spadła o więcej, niż o 30 procent, znajduje się obecnie na poziomie z roku 1929. Wskaźnik bezrobocia spada, ale mimo to wyższy jest jeszcze o 50 procent od wskaźnika z r. 1929. Suma obrotów w handlu międzynarodowym wskazuje, że wzrost ich był słabszy i mniejszy jest o 20 proc. od cyfry z 1929 r.

Naogół więc obserwacje i porównania statystyczne Międzynarodowego Biura Pracy prowadzą do konkluzji, iż sytuacja ekonomiczna w skali światowej ulega poprawie.

Reorganizacja szkół niemieckich.

W dobie powszechnego eksperymentowania na terenie szkolnictwa interesującym będzie zapoznać się również z reorganizacją szkół niemieckich, która to reorganizacja znajduje pełny wyraz w przytoczonym powyżej schemacie „potrójnego” świadectwa szkolnego.

Układ i kolejność klasyfikacji przedstawia się następująco: 1) **Charakter** 2) **Rozwój fizyczny**, 3) **Umysł**. Rubryka I (charakter) obejmować będzie rozwój tych właściwości charakterologicznych, których żąda od obywatela państwo narodo socjalistyczne. Należą tutaj: chęć pracy (nie tylko pracowitość!), zmysł porządku i organizacji, posłuszeństwo, koleżeńskość, zdolność przewodzenia, odwaga. Rubryka II obejmuje rozwój fizyczny. Należą tutaj następują

Figury kościelne

z drzewa, masy i metalu

Obrazy religijne

do ołtarzy feretronów i haftów

Przybory kościelne

jak kanony, ampułki dzwonki, trybularze i t. p.

Żłóbki (szopki)

w różnych wielkościach

Poleca po cenach przystępnych

FIRMA

CZ. NOWICKI

Częstochowa 7 Kamienic 29.

ce pozycje: gimnastyka, lekkoatletyka, gry, boks, pływanie, wioślowanie, lotnictwo, strzelanie, sporty terenowe. Na czele miejsce zajmują: gimnastyka, lekkoatletyka, boks i gry sportowe. Rubryka III (ostatnia!) obejmuje rozwój umysłowy i układem przypomina normalne świadectwo szkolne. Rubryka ta zawierać będzie oceny z poszczególnych przedmiotów szkolnych.

Straszliwe żniwo śmierci

Tokio — Z ostatniego oficjalnego komunikatu o potwornej katastrofie zafalowania się tamy w Nsaruzawa wynika, że klęska ta pochłonęła ogółem przeszło 1600 ofiar.

Maski przeciwgazowe dla całej ludności Anglii

Londyn. — Na interpelację, zgłoszoną w parlamencie podsekretarz stanu w min. spraw wewnętrznych Lloyd odpowiedział na piśmie, że rząd zamierza dostarczyć całej ludności cywilnej masek przeciwgazowych, gdy tylko położenie będzie tego wymagało.

Wszelkie zarządzenia dla fabrykacji masek wydano i masowa produkcja ich będzie podjęta niebawem.

Wiadomości w kilku wierszach z zagranicy

— Śnieżnica w Moskwie spowodowała 60 ofiar w ludziach, którzy zostali dostarczeni do szpitali z połamaniem rękami i nogami. Trust oczyszczenia ulic nie jest przygotowany odpowiednio.

— Do szeregu katastrof kolejowych, jakie miały miejsce w ostatnich dniach przybyła jeszcze jedna a mianowicie w Chicago (St. Zj.), gdzie ekspres najechał na pociąg lokalny, powodując zupełne jego rozbięcie i śmierć kilkunastu osób a ciężkie poranienie kilkadziesiąt.

— Sąd wojskowy w Paryżu skazał eksporucznika cesarskiej armii niemieckiej Herberta Ranfta za szpiegostwo na 10 lat więzienia i 20 lat zakazu pobytu we Francji.

Prenumerata z przesyłką lub odnośnikiem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 200.— 1/2 zł. 120.— 1/4 zł. 70.— 1/8 zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.

Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki**

Kierownik Literacki: **Mieczysław Mielczarek**

Drukarnia „UDZIAŁOWA” Częstochowa, ul. Najśw. Marii Panny 41